

**Protokół posiedzenia
Komisji Bezpieczeństwa i Ochrony Środowiska
Rady Miasta Gliwice kadencji 2018-2023
w dniu 14 grudnia 2020 r., godz. 17.00**

Obrady w trybie zdalnym z wykorzystaniem środków porozumiewania się na odległość – na podstawie art. 15zzx ust. 3 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. z 2020 r., poz. 1842 z późn. zm.)

Przewodniczący Komisji Adam Michczyński otworzył posiedzenie Komisji, powitał zebranych przed monitorami komputerów radnych oraz gości i zaproponował przyjęcie następującego porządku obrad:

1) Omówienie możliwych sytuacji przekraczania dopuszczalnego hałasu na terenie sąsiadującym z Katowicką Specjalną Strefą Ekonomiczną (dokumenty w sprawie nr BR.0012.13.9.2020).

2) Sprawy bieżące.

Nie zgłoszono uwag do zaproponowanego porządku obrad.

W posiedzeniu udział wzięli: Zastępca Prezydenta Miasta Aleksandra Wysocka, Naczelnik Wydziału Środowiska Agnieszka Setnik, mieszkanki Dzielnicy Brzezinka, koordynator projektu Klastra Innowacji.

Ad 1) Omówienie możliwych sytuacji przekraczania dopuszczalnego hałasu na terenie sąsiadującym z Katowicką Specjalną Strefą Ekonomiczną (dokumenty w sprawie nr BR.0012.13.9.2020).

Przewodniczący Komisji Adam Michczyński za powód, dla którego zwołano posiedzenie Komisji podał pismo (korespondencja nr UM.720550.2020 w sprawie nr **BR.0012.13.9.2020**) zawierające prośbę o umożliwienie spotkania mieszkańcom dzielnicy Brzezinka w sprawie uporczywych emisji hałasu oraz zanieczyszczeń i zapachów produkowanych przez niektóre przedsiębiorstwa Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Dodał, że mieszkańcy dzielnicy Brzezinka, bezpośredni sąsiedzi z centrum dystrybucyjnym Lidl, skarżą się na uciążliwy hałas, spowodowany głównie klimatyzatorami. Z amatorskich pomiarów wykonanych przez mieszkańców wynika, że hałas w ciągu dnia przekracza 70 dB, co jest niezgodne z dopuszczalnymi poziomami hałasu. Przekazał, że drugi temat, poruszony w piśmie, dotyczy odczuwanych przez mieszkańców zapachów, w tym palonego plastiku, lakieru, metalu oraz innych sztucznych zapachów. Według przypuszczeń mieszkańców odpowiedzialnym za wytwarzanie tych zapachów jest firma Kirchoff, która co prawda zadeklarowała budowę systemu filtracji powietrza, jednak nie przyniosło to żadnego efektu. Dodatkowo wśród mieszkańców zaistniały obawy, że zapachy związane są z wydostawaniem się trujących związków chemicznych, co powoduje nie tylko dyskomfort ale i zagrożenie zdrowia. Wymienione powody sprawiły, że mieszkańcy skierowali prośbę do Komisji o interwencję w celu doprowadzenia do wielokrotnych i obiektywnych pomiarów hałasu oraz zapachów. W związku z tym pismem wpłynęła odpowiedź Wydziału Środowiska (korespondencja nr UM.847709.2020, dokumenty w sprawie **BR.0012.13.9.2020**). Poprosił panią Naczelnik o udzielenie informacji w tym temacie.

Naczelnik Wydziału Środowiska Agnieszka Setnik odpowiedziała, że w przypadku hałasu kwestia jest problematyczna. W strefie jest wiele zakładów zgromadzonych w jednym miejscu i trudno jednoznacznie określić, który zakład powoduje hałas na terenie budynków

mieszkalnych. Przekazała, że w wyniku wcześniejszych interwencji mieszkańców zlecono firmom przeprowadzenie odpowiednich badań poziomu hałasu. Firmy dostarczyły sprawozdania nie wskazujące przekroczeń. Jednocześnie zaznaczyła, że takie pomiary robi się na granicy konkretnego zakładu, w związku z czym brak jest wyniku kumulowania się hałasu. Wskazała, że jednostką, która może wykonywać w ramach kontroli pomiary hałasu, jest Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska (WIOŚ). Odniosła się do kwestii odoru, który uznaje się za dużo bardziej skomplikowaną sprawę ponieważ nie istnieją regulacje mówiące o dopuszczalnych poziomach odoru, ani o sposobie jego mierzenia. Wyjaśniła, że istnieją jedynie przepisy mówiące o konkretnych substancjach, które mogą być wprowadzane do powietrza, w określonych ilościach, odpowiednimi emitarami przy zastosowaniu odpowiednich filtrów. Powiedziała, że dotrzymanie standardów emisji niekoniecznie musi być równoznaczne z brakiem negatywnych odczuć. Zakończyła, że fakt dotrzymania przez firmę Kirchoff dopuszczalnych granic, nie oznacza, że zakład nie stanowi uciążliwości dla osób w najbliższym sąsiedztwie.

Przewodniczący Komisji Adam Michczyński podziękował za wyjaśnienie, poprosił mieszkanki o zabranie głosu.

Pierwsza Mieszkanka Dzielnicy Brzezinka zapytała, czy były kiedykolwiek wykonywane badania odnośnie ewentualnego wydobywania się substancji toksycznych w dymie pochodzącym z kominów przedsiębiorstw. Uzasadniła swoje pytanie troską o zdrowie, gdyż wśród mieszkańców, wzbudza podejrzenie osiadający pył na parapetach oraz pogarszający się stan zdrowia.

Naczelnik Wydziału Środowiska Agnieszka Setnik odpowiedziała, że wszystkie zakłady funkcjonujące w strefie mają wydane wymagane prawem pozwolenia. Wymieniła dwa rodzaje takich pozwoleń: na wprowadzanie gazów i pyłów do powietrza oraz pozwolenia zintegrowane. Zwróciła uwagę, że substancje, które mogą być wypuszczane do powietrza przez te zakłady są bardzo różne. Istnieją rozporządzenia, które mówią o tym, jakie substancje, w jakich ilościach można emitować. Przekazała, że wszystkie pozwolenia są wydawane w granicach dopuszczalnych poziomów. Poinformowała, że jednostką która może zweryfikować, czy te zakłady przekraczają dopuszczalne emisje jest WIOŚ, który co roku robi badania tego typu, ale w różnych zakładach, według własnego klucza. Przekazała, że brak jest wyników kontroli z lat 2018 i 2019. Dlatego trudno stwierdzić, czy były przeprowadzane na terenach tych zakładów. Natomiast można wystąpić do WIOŚ o przeprowadzenie kontroli, poza tymi ujętymi w harmonogramie. Zaznaczyła, że należy się liczyć z tym, że przeprowadzenie kompleksowej kontroli zakładu może zostać zlecone dopiero na drugi lub trzeci kwartał następnego roku. Dodała, że prezydent nie ma uprawnień do kontroli emitowanych substancji do powietrza. Podkreśliła, że to jest zakres działania wyłącznie WIOŚ-u.

Druga Mieszkanka Dzielnicy Brzezinka przekazała, że mieszka w bezpośrednim sąsiedztwie z firmą Kirchoff. Opowiedziała, że zmaga się z problemem od 2012 roku. Poinformowała o licznych prośbach o interwencje w tej sprawie, gdyż zdarzają się takie dni, że nie ma możliwości wypuścić dzieci na podwórko. Problem dotyczy również okresu wakacyjnego. Ze względu na wydobywający się odór, który bezpośrednio pochodzi z firmy Kirchoff, zmuszona jest zostawić dzieci w domu, przy szczelnie zamkniętych oknach. Zaznaczyła, że dużo zależy od tego, z której strony wieje wiatr. Jeśli od północy, to ze względu na odór, nie można wywietrzyć mieszkania. Poinformowała o wielokrotnych telefonach do Straży Miejskiej z prośbą o interwencję, wspomniała również o odwiedzinach dyrektora firmy Kirchoff. Efektem przeprowadzonych rozmów była przebudowa struktury zakładu, podwyższono komin. Zabieg ten nie przyniósł rezultatu, sprawił że odór roznosi się dalej. Zaznaczyła, że w tym temacie mieszkańcy są zdani na siebie od 2012 roku.

Przewodniczący Komisji Adam Michczyński podziękował za przedstawienie sytuacji.

Naczelnik Wydziału Środowiska Agnieszka Setnik przekazała, że w przypadku firmy Kirchoff przeprowadzona kontrola w 2017 roku nie wykazała żadnych przekroczeń. Poinformowała, że zakład działa zgodnie z uzyskanym pozwoleniem zintegrowanym, wydanym przez Marszałka Województwa. Trudno ocenić, czy, gdyby obecnie WIOS zlecił przeprowadzenie kontroli, cokolwiek zostałyby wykazane.

Radny Stanisław Kubit wyraził oburzenie zaistniałą sytuacją. Zapytał o możliwości prawne, w celu uporządkowania zaistniałej sytuacji.

Radny Krzysztof Kleczka poprosił o wyjaśnienie, czy ewentualna kontrola jest zapowiedziana, czy kontrolowani wiedzą o zamiarze przeprowadzenia kontroli.

Naczelnik Wydziału Środowiska Agnieszka Setnik odpowiedziała, że przeprowadzenie niezapowiedzianej kontroli jest tylko teoretycznie możliwe. Wyjaśniła, powołując się na przepisy BHP, że wcześniejsze uprzedzenie o zamiarze kontroli jest wymagane, gdyż wiąże się z pracami na wysokości oraz dopuszczeniem osób, które mają odpowiednie uprawnienia.

Radny Stanisław Kubit zaproponował wykorzystanie dronu, uzasadniając, że uprzedzona firma jest w stanie wpłynąć na jakość pomiarów. Zasugerował, że niespodziewana kontrola w tym wypadku może pomóc znaleźć rozwiązanie, jakie substancje są wypuszczane z komina.

Naczelnik Wydziału Środowiska Agnieszka Setnik odpowiedziała, że nie posiada informacji, czy możliwe jest wykorzystanie dronów do wykonania kontrolnych pomiarów. Dodała, że tego typu analizator może nie być w stanie sprawdzić występowania wszystkich substancji.

Zastępca Prezydenta Miasta Aleksandra Wysocka dodała, że są przepisy wynikające z rozporządzenia, które określają dopuszczalne normy hałasu, czy też innych parametrów związanych z przepisami prawa ochrony środowiska. Podkreśliła, że w oparciu o te przepisy jest wydawana decyzja dopuszczająca osiągnięcie przez przedsiębiorstwo pewnych parametrów. Poinformowała, że jasno jest określone, kto taką decyzję wydaje oraz jaki organ ma kompetencje do tego żeby przeprowadzać kontrole legalności. Zaznaczyła, że Prezydent nie ma możliwości, przy pomocy swoich jednostek, przeprowadzić takiej kontroli, a także nie ma przełożenia na to, w jaki sposób kontrola zostanie przeprowadzona. Wyraziła zrozumienie dla uciążliwości problemu sygnalizowanego przez mieszkańców Dzielnicy Brzezinka. Pomimo braku przełożenia formalnego na działania WIOS-u, zaproponowała przygotowanie pisma z prośbą o przeprowadzenie kontroli do WIOŚ. Jeśli nie będzie efektu po takim piśmie, wtedy zostanie przygotowana formuła w postaci apelu, jako wyrazu poparcia głosu mieszkańców przez radnych Rady Miasta.

Druga Mieszkanka Dzielnicy Brzezinka dodała, że w 2014 roku zgłaszała telefonicznie problem do głównej siedziby Kirchoff w Niemczech. Strona niemiecka nie potrafiła znaleźć rozwiązania twierdząc, że taka sytuacja jest niedopuszczalna. W efekcie strona niemiecka przekazała numer kontaktowy do samego Dyrektora fabryki w Polsce, który pretensjonalnie zasugerował zmianę lokalizacji zamieszkania na swoje miejsce zamieszkania w Rudzie Śląskiej (w lokalizacji pobliskiej kopalni).

Radny Janusz Szymanowski wyraził swoje zdanie. Stwierdził, że pomiary wykonywane incydentalnie mogą nie przynieść skutku. W fabryce odbywają się różne procesy technologiczne, a wydobywanie substancji toksycznych może dotyczyć tylko pewnego momentu podczas produkcji. Przekazał, że mierząc intensywność różnych źródeł hałasu pojedyncze wyniki mogą być w dopuszczalnych granicach. Zasugerował wykonywanie pomiarów kontrolnych w sposób ciągły. Uznał, propozycję pani Prezydent Wysockiej, za dobre rozwiązanie wymagające sprokurowania. Odniósł się do kwestii pomiaru hałasu wskazując na jego falowy charakter.

Radny Stanisław Kubit wskazał, żeby zaangażować dodatkowe sprzęty w postaci dronów z analizatorami, tym bardziej, że wynika z tego, że strona niemiecka trochę się obawia konsekwencji w postaci takich kontroli.

Przewodniczący Komisji Adam Michczyński stwierdził, że przepisy prawa dotyczące ochrony środowiska w Niemczech mogą być bardziej zaostrzone niż w Polsce.

Pierwsza Mieszkanca Dzielnicy Brzezinka powiedziała, że nie ma osób reprezentujących mieszkańców skarżących się na hałas dobiegający od strony centrum Lidla. Dodała, że to nie tylko to przedsiębiorstwo, ale również przedsiębiorstwa, z których późną nocą dobiegają nagłe, ponawiające się hałasy, na przykład przerzucania blachy. Wskazała, że nocne hałasy mogą doprowadzić do nagłych przebudzeń, mogą odbić się na zdrowiu, a nawet doprowadzić do zawału. Podkreśliła, że istotny jest czas przeprowadzenia takiej kontroli, ze względu na to, że dotyczy to okresów późnonocnych. Wyjaśniła, że w przypadku Lidla hałas jest mocno odczuwalny przede wszystkim latem, gdy dochodzi do chłodzenia produktów spożywczych głośnymi wentylatorami. Zarzuciła, że polityka środowiskowa w kwestii ochrony powietrza skupia się tylko na osobach fizycznych, gdyż w Polsce zwraca się uwagę na rodzaj węgla, którym się opala, czy też na wymianie starego sprzętu grzewczego, czy na paleniu śmieci. Wyraziła swoje zdanie, że ze względu na korzyści finansowe, za mało uwagi poświęca się toksynom wydobywającym się przy wielkich strefach ekonomicznych. Wyraziła zadowolenie, że pani Prezydent Wysocka wyszła z inicjatywą wystosowania pisma w sprawie przeprowadzenia kontroli w tym zakresie.

Przewodniczący Komisji Adam Michczyński zasugerował sformułowanie dwóch oddzielnych pism: jedno dotyczące problemu hałasu oraz drugie poświęcone kwestii zapachu. Uzasadził takie działanie, brakiem norm w przypadku skomplikowanej kwestii zapachu. Stwierdził, że łatwiej odnaleźć źródło hałasu, niż określić źródło zanieczyszczeń emitowanych do powietrza. Dodał, że pomiar powinna wykonać akredytowana firma, która zrobi wiarygodną ekspertyzę, by szybko i sprawnie ukazać powód wzmożonego hałasu. Zadał pytanie, gdzie można znaleźć wskazaną, przez panią Prezydent, w odpowiedzi decyzję z 2008 r. oraz, czy dotyczy ona magazynów Lidla.

Naczelnik Wydziału Środowiska Agnieszka Setnik odpowiedziała, że decyzja z 2008 roku, została wydana przez Prezydenta i jest dostępna w Urzędzie Miejskim. Wyjaśniła, że decyzja zatwierdza dopuszczalne poziomy, które ujęte są w rozporządzeniu. Określiła ją jako niezbędną do przeprowadzenia kontroli w zakładzie. W przypadku jej braku WIOŚ niechętnie robi pomiary, ewentualnie przy ewidentnych przekroczeniach norm. Przekazała, że według tej decyzji, zakład zobowiązał się do pewnych ograniczeń np.: nieużywania klaksonów przez kierowców, nieprzerzucania towaru w godzinach wieczornych, wybudowanie od strony zabudowań mieszkaniowych wałów ziemnych, które mają za zadanie ograniczać rozprzestrzenianie się hałasu. Wskazała jednak, że od daty uzyskania decyzji zakład uległ rozbudowaniu w związku z czym zasadna jest weryfikacja przez WIOŚ, czy warunki zawarte w decyzji są nadal dotrzymane.

Przewodniczący Komisji Adam Michczyński potwierdził zasadność podejmowania takich działań ze strony miasta. Opowiedział o podjętych przez siebie amatorskich próbach sprawdzenia poziomu hałasu telefonem, który wskazał ponad 60 dB w miejscu, gdzie nikt nie mieszka. Uznał, że w nawiązaniu do otrzymanych wyników zakład funkcjonuje na granicy tych norm. Zadał pytanie, w odniesieniu do przygotowywanej mapy akustycznej, czy w związku z planowaną w przyszłym roku jej aktualizacją można wyznaczyć miejsca do pomiaru. Poprosił o wyjaśnienie, jak wygląda tworzenie mapy w praktyce.

Naczelnik Wydziału Środowiska Agnieszka Setnik odpowiedziała, że w przypadku strategicznej mapy hałasu są wytyczne, które mówią o tym, jak powinna być zrobiona, gdzie powinny być usytuowane punkty pomiarowe, które pozwolą stworzyć całą mapę strategiczną.

Dodała, że w jej tworzeniu jest pewna dowolność, uprawnienie Prezydenta do tego, żeby wskazać część lokalizacji punktów pomiarowych. Dotyczy to zarówno hałasu przemysłowego, jak i hałasu drogowego. Wyjaśniła, że w związku z występującymi problemami hałasu pochodzącymi ze strefy przemysłowej brane jest pod uwagę usytuowanie punktu pomiarowego, który pozwoli zobrazować sytuację, w omawianych okolicach zabudowy mieszkaniowej Brzezinka. Zaznaczyła jednocześnie, że trzeba mieć na uwadze to, że mapa hałasu ukazuje obraz akustyczny danego terenu, a nie pokazuje jaki hałas jest w danym punkcie, w danej chwili. Zwróciła uwagę, że w przypadku mapy akustycznej inne są wskaźniki dotyczące poziomu hałasu, niż te wyodrębnione w rozporządzeniu dotyczącym przeprowadzania kontroli hałasu.

Przewodniczący Komisji Adam Michczyński poprosił o potwierdzenie, że w przypadku strategicznej mapy ma to być obraz całego miasta, w związku z czym punkty pomiarowe są zlokalizowane raczej w dużych odstępach od siebie

Naczelnik Wydziału Środowiska Agnieszka Setnik potwierdziła. Wyjaśniła, że mapa pokazuje stan akustyczny miasta, a nie poziomy dźwięków w danym miejscu. Zaznaczyła, że dla precyzyjnego znalezienia źródła hałasu powinna być w tym miejscu przeprowadzona kontrola, a także pomiar hałasu. Podkreśliła, że wykonywane pomiary na potrzeby mapy akustycznej nie oddadzą obrazu sytuacji poziomów hałasu na granicy danego zakładu.

Przewodniczący Komisji Adam Michczyński poprosił o wskazanie lokalizacji pozwoleń zintegrowanych dla firm znajdujących się w strefie.

Naczelnik Wydziału Środowiska Agnieszka Setnik wyjaśniła, że organ właściwy do wydania decyzji zintegrowanych jest zależne od rozmiaru i działalności zakładu, który obejmują. Przekazała, że w przypadku Kirchoffa decyzję wydał Marszałek Województwa.

Przewodniczący Komisji Adam Michczyński dopytał, czy takie pozwolenie zintegrowane definiuje jakie gazy, czy substancje szkodliwe, jakie dany zakład emituje do powietrza, oczywiście w ramach norm dopuszczonych prawem

Naczelnik Wydziału Środowiska Agnieszka Setnik potwierdziła. Dodała, że można je znaleźć zarówno w pozwoleniu zintegrowanym, jak również w pozwoleniu na wprowadzanie pyłów i gazów do powietrza.

Przewodniczący Komisji Adam Michczyński zasugerował, że taka informacja mogłaby być przydatna w zidentyfikowaniu źródła zapachów, które są odczuwane przez człowieka. Wyjaśnił, że pytanie podyktowane jest potrzebą przygotowania pisma w kwestii wskazania konkretnych zapachów i powodujących ich substancji.

Naczelnik Wydziału Środowiska Agnieszka Setnik odniosła się do tego argumentując, że WIOŚ powinien przeprowadzić kontrolę w odniesieniu do pozwoleń dotyczących danego zakładu, nie ma potrzeby ograniczania kontroli przez pryzmat wyszczególnionych substancji.

Zastępca Prezydenta Miasta Aleksandra Wysocka podsumowała, że Wydział Środowiska przygotowuje pismo do WIOŚ w dwóch częściach dotyczących zarówno kwestii hałasu jak i zapachu, które zostanie przekazane do wiadomości członkom Komisji oraz mieszkańcom wskazanym w piśmie, jako osoby do kontaktu.

Przewodniczący Komisji Adam Michczyński zaakceptował przygotowanie takiej informacji oraz podziękował za udzielone wyjaśnienia.

Ad.2) Sprawy bieżące.

Przewodniczący Komisji Adam Michczyński przekazał, że w porządku obrad znajduje się punkt, który pośrednio dotyczy Komisji wskazując na projekt uchwały (**druk nr 465/2020**) w sprawie zatwierdzenia Wieloletniego Planu Rozwoju i Modernizacji Urządzeń Wodociągowych i Urządzeń Kanalizacyjnych na lata 2021-2023. Poprosił o omówienie projektu.

Zastępca Prezydenta Miasta Aleksandra Wysocka przekazała, że szczegóły były omawiane na posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej, podczas której pani Prezes Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Iwona Foit-Lukowicz przedstawiła plan rozwoju i modernizacji sieci wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych na lata 2021-2023. Wyjaśniła, że jest to element niezbędny do zatwierdzenia taryfy za zbiorowe zaopatrzenie wodę i zbiorowe odprowadzenie ścieków konieczny do przedłożenia do Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie. Ponadto musi być zgodny z ustaleniami miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego gminy i uwzględniać założenia ujęte w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Gliwice.

Przewodniczący Komisji Adam Michczyński podziękował za wyjaśnienie. Zapytał, kto z członków Komisji jest za wydaniem pozytywnej opinii do projektu uchwały wg druku 465/2020

Wynik głosowania: **6 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się**. Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Komisji Adam Michczyński złożył świąteczno - noworoczne życzenia oraz podziękował wszystkim za udział w posiedzeniu Komisji.

Na tym zakończono posiedzenie Komisji.

Protokołowała

(-) Anna Wojtowicz

Przewodniczący Komisji
Bezpieczeństwa i Ochrony Środowiska

(-) Adam Michczyński